

Rafał Zubkowicz

## Przejawy ukraińskiej aktywności społeczno-politycznej na Podlasiu południowym (1918-1939)

Niniejszy artykuł dotyczy szeroko pojętej problematyki społecznej związanej z Ukraińcami południowego Podlasia. Jako granice regionu przyjęto terytorium powiatu białskiego w zasięgu po 1932 r. (do roku 1932 na omawianym obszarze istniały dwa powiaty – białski i konstantynowski)<sup>1</sup>. Obszar ten należy do peryferyjnych regionów zamieszkiwanych przez ludność pochodzenia ukraińskiego. Cechą charakterystyczną dwudziestolecia międzywojennego była krystalizująca się dopiero świadomość narodowa mieszkańców. W okresie II Rzeczypospolitej niezbyt czytelne dla miejscowej ludności chłopskiej pojęcie narodu konkurowało jeszcze z bardziej namacalną kategorią wyznania, statusu społecznego. Po ukazie tolerancyjnym 1905 r. stosunkowo nieliczna grupa ludności nadal pozostała przy prawosławiu. Część przyjęła w latach dwudziestych obrządek bizantyjsko-słowiański. Wyznawanie chrześcijaństwa rytów wschodnich stało się wyznacznikiem odrębności narodowej i kształtowania postaw ukraińskich.

---

<sup>1</sup> W okresie 1918-1939 teren ów przynależał administracyjnie do województwa lubelskiego. Po odzyskaniu niepodległości odtworzono powiaty białski i konstantynowski. W 1932 r. miała miejsce istotna dla regionu reforma administracyjna, której efektem była likwidacja powiatu konstantynowskiego. Część wschodnią zlikwidowanej jednostki (gminy: Bohukały, Hołowczyce, Pawłów, Rokitno, Witulin, Zakanale i miasto Janów) włączono do powiatu białskiego. Podział dokonał się w przybliżeniu po linii występowania skupisk ludności ukraińskiej.

## Liczebność i rozmieszczenie Ukraińców

W okresie międzywojennym ludność ukraińska w województwie lubelskim zamieszkiwała wschodni pas ciągnący się wzdłuż Bugu na długość około 220 km. Analizując rozmieszczenie Ukraińców w regionie Lubelszczyzny należy zwrócić uwagę, że większe grupy zamieszkiwały jedynie 6 powiatów (białski wraz z częścią nieistniejącego od 1932 r. konstantynowskiego, włodawski, chełmski, hrubieszowski, tomaszowski i częściovio biłgorajski). W dalszych pięciu (radzyński, lubartowski, krasnostawski, zamojski i janowski) Ukraińcy mieszkali w znacznym rozproszeniu, bądź w kilku enklawach, na które składały się niewielkie grupy czy pojedyncze wsie<sup>2</sup>.

Wedle danych z 1921 r. powiaty białski i konstantynowski liczyły odpowiednio 2,7% oraz 2,3% Ukraińców<sup>3</sup>. W wynikach kolejnego spisu powszechnego podawane są jeszcze niższe wartości. Na 116266 obywateli powiatu białskiego, językiem ukraińskim miało się posługiwać jedynie 2129 (1,8%)<sup>4</sup>.

Szczegółowe dane spisowe (na poziomie konkretnych wsi) z 1921 r. pozwalają zaobserwować problemy ze sprecyzowaniem własnej narodowości. Pośród mieszkańców podlaskich wsi pojawiali się Białorusini (pow. białski – 67; pow. konstantynowski – 250, również w części zachodniej w gminie Łysów) i co bardziej zaskakujące – Litwini (odpowiednio 5 i 6 osób). Podczas gdy we wsi Koroszczyń mieszkali osoby określające się jako Białorusini, to w sąsiedni folwark o tej samej nazwie zamieszkiwali Rusini. Odsetek deklarujących narodowość rusińską w poszczególnych wsiach tylko w kilku przypadkach przekraczał 50%. W gminach Międzyłes i Piszczac, w późniejszym okresie aktywnych ośrodkach życia ukraińskiego, podczas zbierania informacji na poczet Spisu Powszechnego na niemal 2 tys. prawosławnych tylko 43 osoby zadeklarowały narodowość ukraińską. W części prawosławnych wsi, mieszkańcy co do jednego podawali narodowość polską, np. Kobylany, Kijowiec, Połoski. Tylko w czterech wsiach pow. białskiego liczba Ukraińców niemal pokrywała się z liczbą prawosławnych (Zabłocie, Wólka Zabłocka, Dokudów i Koroszczyń). W pow. konstantynowskim prawie wszyscy prawosławni deklarowali się jako Ukraińcy we wsiach Gnojno i Bubel Stary oraz wsi gminnej Rokitno. O rezerwie, z jaką należy traktować dane spisowe świadczy fakt, że pomimo iż formalnie nie istniał na Podlasiu Kościół unicki, wiele osób deklarowało się jako greko-katolicy (pow. białski 930 i pow. konstantynowski 131 osób). Najliczniejsze grupy „unitów” ujawniły się we wsiach Krzy-

<sup>2</sup> R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-29*, Kraków 1989, s. 13; J. Doroszewski, dz. cyt., s. 35. Podczas pierwszego spisu powszechnego w Lubelskiem odnotowano 63079 Ukraińców (3%), J. Suski, *Statystyka Narodowościowa Rzeczypospolitej Polskiej opracowana na podstawie wyników spisu ludności z dnia 30 IX 1921 roku*, Warszawa 1925. Dane spisowe za 1931 r. gromadzono według kryterium języka ojczystego: w woj. lubelskim język ukraiński podało 63 tys. respondentów (1,6%), język ruski zaś 10700 (0,5%), *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 22. Liczby powyższe budzą jednak wiele zastrzeżeń badaczy.

<sup>3</sup> *Skorowidz miejscowości RP*, t. 4, Województwo lubelskie, obliczenia własne. Nieznacznie różniące się liczby podaje Julian Suski. Stwierdza on, że na powiat białski przypadają 2,2% Ukraińców (ludności „rusińskiej”), zaś na konstantynowski 2,4%, J. Suski, dz. cyt.

<sup>4</sup> *Wyniki ostateczne opracowania spisu ludności z dn. 9 XII 1931 w postaci skróconej*, Warszawa. Wyniki spisu podano dla powiatu białskiego w granicach administracyjnych po 1932 r. Prawdopodobnie respondenci pytani o język nie wskazywali na ukraiński, nawet jeśli w życiu codziennym posługiwali się jego lokalnym dialektem. Języka tego, nazywanego potocznie „swoim”, „ruskim” czy „chachlackim”, do dziś niekiedy nie utożsamia się z ukraińskim.

wowólka (181 osób) i Matjaszówka (59)<sup>5</sup>.

Wyniki uzyskane w spisach powszechnych nie tylko dziś wydają się niezbyt wiarygodne. W 1935 r. wojewoda lubelski z uwagi na „brak odzwierciedlenia danych [...] w stanie faktycznym”, wydał starostom polecenie przesłania sprawozdań informujących na temat struktury narodowościowej w powiatach. Szacunkowe dane starosty bialskiego znacznie różniły się znacznie od uzyskanych w spisie powszechnym: powiat miał być zamieszkały przez 18192 Ukraińców, co odpowiadało 15,6% ogółu ludności. Na 450 wsi, 20 określano jako czysto ukraińskie, 145 zaś jako mieszane<sup>6</sup>.

Na strukturę narodowościową Podlasia w II Rzeczypospolitej istotnie wpłynęła masowa ewakuacja rdzennej ludności latem 1915 r. Ocenia się, że od początku wojny do czasu przeprowadzenia spisu w 1921 r. ubytek ludności w pow. bialskim wyniósł 39,1%<sup>7</sup>. Przy tym zdecydowanie większy regres dotyczył ludności prawosławnej – w powiecie bialskim ubyłoby piętnastokrotnie więcej prawosławnych niżli katolików. Uchodźcy powracali jeszcze przez kilka lat po zakończeniu działań wojennych, jednakże przedwojenne, ściśle ze sobą powiązane, struktura wyznaniowa i narodowościowa, nie uległy odtworzeniu. Społeczność prawosławna, która w wyniku zachowanej odrębności stanowiła niejako substrat dla formowania się narodowości ukraińskiej, została ilościowo zmarginalizowana oraz uległa rozproszeniu. Prawosławni stanowili większość jedynie w dwóch gminach powiatu: Zabłocie i Kostomłoty<sup>8</sup>.

### Sytuacja ludności ukraińskiej Podlasia przed i w trakcie I wojny światowej

W okresie formowania się nowoczesnej idei narodu ukraińskiego na przełomie XIX/XX w. w Galicji, Podlasie wchodziło w skład imperium rosyjskiego. Zainteresowanie ukraińskich centrów politycznych tym regionem ujawnił z całą mocą kontekst wydarzeń I wojny światowej. Za zgodą administracji niemieckiej i pod auspicjami Związku Wyzwolenia Ukrainy w kwietniu 1917 r. powstała w Białej *Ukraińska Hromada*. Bezpośrednią organizacją bialskiej placówki zajęła się kilkudziesięciosobowa grupa *siczowników*, członków I Zaporoskiego Pułku im. Tarasa Szewczenki, tzw. Siczny Zaporoskiej<sup>9</sup>. W obrębie działań znalazły się obszary położone w większości na Polesiu zabużańskim. Terenowe placówki podległe bialskiemu centrum otwarto m.in. w Parczewie, Radzynie i Włodawie<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 IX 1921 r. i innych źródeł urzędowych, tom 4. Województwo Lubelskie*, Warszawa 1924, pow. bialski, s. 1-5 i pow. konstantynowski, s. 41-47.

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe Lubelskie (dalej: APL), zespół Urząd Województwa Lubelskiego, Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: UWL WSP) 430, k. 36, 261.

<sup>7</sup> J. Cabaj, *Podlasie i Chełmszczyzna w pierwszym roku wojny (1914-1915)*, „Szkice Podlaskie” t. 9/2001, s. 88-89.

<sup>8</sup> *Skorowidz miejscowości RP*, t. IV, Województwo lubelskie, Warszawa 1924, s. 1, 5.

<sup>9</sup> J. Cabaj, *Ukraińska działalność narodowa na Podlasiu w latach 1917-1919*, [w] *Stosunki polsko ukraińskie w XVI-XX wiekach*, Siedlce 2000, s. 131-136. W końcu roku na terenie objętym działalnością ośrodka bialskiego miało przebywać ponad 300 *siczowników*.

<sup>10</sup> J. Cabaj, *Ukraińska Hromada w Białej Podlaskiej (1917-1918)*, [w] *Rok 1918 na Podlasiu*, red. A. Kołodziejczyk i K. Pindel, Siedlce 2001, s. 115.

Jednym z głównych przejawów działalności *Hromady* była organizacja i nadzór nad ukraińskimi placówkami oświatowymi. W tym celu powołano Ukraińską Radę Szkolną. Ogółem w początkowym okresie funkcjonowania *Hromady* na terenie południowego Podlasia powstało 20 szkół, w tym po cztery w powiatach białskim i konstantynowskim. *Hromada*, przemianowana później na Towarzystwo Wydawniczo-Oświatowe *Ridne Słowo*, zapisała się w istotny sposób poprzez wydawanie tygodnika *Ridne Słowo*, pierwszego regularnego pismo ukraińskiego wydawanego na Podlasiu i pierwszego pismo w Białej w ogóle<sup>11</sup>.

Zgodnie z postanowieniami traktatu brzeskiego z 9 lutego 1918 r. Podlasie południowe przypadło Ukraińskiej Republici Ludowej (UNR). W jej granicach miał się znaleźć cały późniejszy pow. białski<sup>12</sup>. W końcu marca 1918 r. w Brześciu powstał Komitet Krajowy dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia na czele z Ołeksandrem Skoropysiem-Jołtuchowskim. Organizowanie administracji terenowej UNR rozpoczęto latem 1918. W lipcu placówki terenowe powstały w Białej i Janowie. W tym czasie w granicach obecnego woj. lubelskiego intensywnie rozwijano sieć szkół ukraińskich, których liczba osiągnęła 450, z czego 41 w pow. białskim (w 14 na 17 gmin) i 17 w konstantynowskim (w 9 na 17 gmin). W Brześciu zorganizowano serię kursów doszkalających dla nauczycieli. Dla dalszego kształcenia i przygotowywania kadr na bazie istniejącego przed wojną seminarium nauczycielskiego uruchomiono w Białej 3-letni zakład kształcenia nauczycieli<sup>13</sup>. Jednak wobec silnych protestów Polaków, wojskowa administracja niemiecka nakazała usunięcie z zajmowanych stanowisk wszystkich Ukraińców. Ostateczne wycofanie się urzędników URL z Podlasia nastąpiło w grudniu 1918.

Traktat brzeski 1918 r. i aspiracje terytorialne władz Ukraińskiej Republici Ludowej okazały się dla strony polskiej poważnym zaskoczeniem. W kręgach polskich zgłoszenie pretensji do ziem Podlasia przyrównywano wręcz do czwartego rozbioru. Niechęć polskich środowisk niepodległościowych wobec prób „zrobienia Ukrainy” na Podlasiu rzucała cień na stosunki z mniejszością ukraińską w latach II Rzeczypospolitej.

## Wieś podlaska na progu lat dwudziestych XX w.

Na obraz ówczesnej wsi składały się na ogół niewielkie i rozdrobnione gospodarstwa. Według danych spisu powszechnego z 1921 r. rolnictwem zajmowało się w pow. konstantynowskim 81%<sup>14</sup>, a w białskim 67% ludności czynnej zawodowo<sup>15</sup>. Po reformie terytorialnej w 1932 r., pow. białski liczył 70,4% ludności utrzymującej się z

---

<sup>11</sup> J. Cabaj, *Ukraińska Hromada...*, s. 138. Jewhen Pasternak wymienia jednak pięć szkół w powiecie białskim: Sitnik, Horbów, Sławacinek, Małaszewicze i Jableczna. Podaje też jako sumaryczną liczbę szkół na Podlasiu 22 i dodatkowo 19 szkół elementarnych, o niskim, podstawowym poziomie kształcenia, E. Пастернак, dz. cyt., s. 144; G. Kuprianowicz, *Ukraińska działalność...*, s. 396-397; E. Пастернак, dz. cyt., s. 144.

<sup>12</sup> J. Cabaj, *Ukraińska Hromada...*, s. 117; W. Sukiennicki, dz. cyt., s. 113, 731.

<sup>13</sup> J. Cabaj, *Ukraińska Hromada...*, s. 143-145. J. Doroszewski, dz. cyt., s. 91-106.

<sup>14</sup> *Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30 IX 1921 roku. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo lubelskie*, t. 18<sup>a</sup>, Warszawa 1927, s. 180.

<sup>15</sup> Tamże, t. 18, s. 162.

rolnictwa<sup>16</sup>. Położenie ludności ukraińskiej pogarszały konsekwencje ewakuacji 1915 r. Duża część gospodarzy powracających po ustaniu działań wojennych z głębi b. imperium rosyjskiego, zastawała obejścia w kompletnej ruinie. „Stan materialny ludności rusińskiej jest rozpaczliwy. Ogromna nędza panuje zwłaszcza wśród reemigrantów, których olbrzymią część stanowią prawosławni”, pisał starosta bialski w 1920 r.<sup>17</sup>. „Bieżeńcy” podczas kilkuletniej tułaczki postradali najczęściej cały majątek ruchomy, narzędzia do uprawy roli, inwentarz żywy. W samym pow. konstantynowskim zniszczeniu uległo 1800 budynków mieszkalnych i 3500 gospodarczych. Wedle stanu na 1 kwietnia 1919 r. nie odbudowano jeszcze odpowiednio 460 i 1160 z nich<sup>18</sup>.

Trwający w międzywojniu proces parcelacji i nadziałów majątków ziemskich, nie był w stanie zaspokoić oczekiwań ludności, zwłaszcza, że działki rolne często obsadzano kolonistami pochodzącymi z Mazowsza. Władze wojewódzkie występowały przeciw dopuszczaniu do udziału w parcelacjach „elementów zaangażowanych czynnie w akcji narodowościowej i wywrotowej”<sup>19</sup>. Władze wojewódzkie jako pożądane oceniały wykup od chłopów ukraińskich po 1-2 ha ziemi przez Polaków. W tym celu zaproponowano uruchomienie cichego kredytu, tak aby nie narazić się na napiętnowanie przez społeczność międzynarodową. Właściwie rozwiązana kwestia rolna miała być „najskuteczniejszą i najkrótszą drogą zmierzającą do likwidacji zagadnienia mniejszościowego”<sup>20</sup>.

### Aktywność polityczna

Właśnie w trudnej sytuacji materialnej wsi dotkniętej zniszczeniami wojennymi i kryzysem lat międzywojnia, wojewoda lubelski upatrywał wzrostu nastrojów radykalnych oraz sympatii dla ugrupowań komunistycznych o charakterze mniejszościowym<sup>21</sup>.

Jednym z najbardziej istotnych momentów w dziejach społeczności ukraińskiej południowego Podlasia stały się wybory parlamentarne w 1922 r. Wobec czynnego bojkotu, z jakim powitano je w Galicji, tym bardziej istotne znaczenie miał przebieg akcji wyborczej i wyniki głosowania w woj. lubelskim. Uformowano Ukraiński Komitet Wyborczy Chełmszczyzny, Podlasia, Wołynia i Polesia, który wystartował do wyborów w składzie Bloku Mniejszości Narodowych (BMN, lista nr 16). Województwo podzielono na 6 okręgów wyborczych. Południowe Podlasie znalazło się w okręgu nr 25, na który składały się pow. bialski, konstantynowski, włodawski i radzyń-

---

<sup>16</sup> Wyniki ostateczne opracowania spisu ludności z dnia 9 XII 1931 w postaci skróconej, dodatek do „Wiadomości Statystycznych”, zes. 23/1936, Warszawa 1936, rozdz. 6.

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: UWL WSP), sygn. 417, k. 8; tamże, Starostwo Powiatowe Bialskie (dalej: SPB), sygn. 3, k. 22

<sup>18</sup> Tamże, Starostwo Powiatowe Konstantynowskie (dalej: SPK), sygn. 393, k. 37.

<sup>19</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 429, k. 75-83.

<sup>20</sup> Tamże, sygn. 430, k. 104-105.

<sup>21</sup> Tamże, sygn. 429, k. 75-83. W raporcie z 1929 r. jako przyczynę upowszechniania się idei komunistycznych oferowanych przez *Sel-Rob* i zdominowane przez nią filie *Ridnej Chaty* wojewoda wskazywał nie tylko różnice o charakterze narodowościowym i wyznaniowym, ale też ubóstwo materialne: ludzie, którzy wrócili z Rosji, zostali swoje gospodarstwa zrujnowane, zaś państwo przez kilka lat nie było w stanie udzielić im wystarczającej pomocy.

ski<sup>22</sup>.

Z doniesień władz terenowych wynika, że agitacja prowadzona w trakcie kampanii wyborczej była pierwszym od 1918 r. przejawem ruchu ukraińskiego. Miała stosunkowo intensywny przebieg i była monitorowana ze szczególną uwagą. Spotkania przedwyborcze inicjowano zwykle przy okazji świąt i zgromadzeń o charakterze religijnym, zapewniając tym samym liczne audytorium. Taka sytuacja miała dodatkowe znaczenie – dość częstym tematem poruszonym w wystąpieniach kandydatów była kwestie uruchomienia nieczynnych świątyń prawosławnych, restytucji parafii i zwrotu majątku Cerkwi.

Podczas pierwszego spotkania wyborczego w pow. konstantynowskim w Nosowie (21 września 1922 r.) przemawiali Stefan Kozaczuk i przyszły senator, Iwan Pasternak. Argumentowano o konieczności wyboru politycznych przedstawicieli własnej narodowości, którzy zadbają o interesy podlaskich Ukraińców. Prócz kwestii wyznaniowych (sprawa restytucji monasteru w Leśnej i otwarcia 16 nieczynnych cerkwi w powiecie), mówcy propagowali ideę odtworzenia sieci szkół ukraińskich. Proponowali zakładanie lokalnych komitetów wyborczych zajmujących się agitacją. Kozaczuk w swoim przemówieniu powoływał się na konstytucyjne zapisy dotyczące wolności wyznaniowej i narodowej, śmiało oskarżając rząd polski o ich niewypełnianie i porównując go do caratu. Mówcy wytknęli nieprawidłowości w ordynacji wyborczej. Spośród partii polskich rekomendowano PSL „Wyzwolenie” jako jedyną, która stoi na stanowisku gwarantowania swobód mniejszościom<sup>23</sup>.

W tematyce innych wystąpień sporo miejsca zajmowały kwestie agrarne – ograniczanie dostępu do ziemi tylko do Polaków i pomijanie Ukraińców. Na wiecach ludność dowiadywała się o istnieniu Stowarzyszenia *Ridna Chata*. Wystąpienia i deklaracje w kampanii wyborczej miały charakter radykalny, wręcz otwarcie wojowniczy: zachęcanie do przepędzenia polskich panów i wystąpień przeciwko księżom katolickim<sup>24</sup>. Spotkania, podczas których poruszano podobnej treści tematykę odbywały się niemal we wszystkich wsiach powiatu konstantynowskiego zamieszkiwanych przez ludność ukraińską. Wobec braku szczegółowych relacji z pow. bialskiego, można tylko przypuszczać, że i tam miały one podobny przebieg i wywoływały podobne następstwa.

Listopadowe wybory przyniosły sukces: poza Galicją z listy 16 weszło do Sejmu dwudziestu deputowanych ukraińskich, w tym pięciu z lubelskiego (posłem z okręgu nr 25 wybrano Stepana Makiwkę). Do Senatu trafiło sześciu, w tym jeden z lubelskiego. W Senacie zasiadał również kandydujący z Polesia Iwan Pasternak, Podlasianin z pochodzenia<sup>25</sup>. Wyniki szczegółowe w pow. bialskim i konstantynowskim nie wskazują na szczególnie duże poparcie dla kandydatów ukraińskich. Makiwka

---

<sup>22</sup> “Наше Життя”, nr 9/1922, s. 1: z ramienia 16-ki kandydowali: Wasyl Kot, Stefan Kozaczuk, Stefan Makiwka, Julian Mielezczuk (pochodzący z Kodnia) i Iwan Pryłepa.

<sup>23</sup> APL, UWL WSP, sygn. 419, k. 34, 37; SPK, sygn. 402, k. 13, 15.

<sup>24</sup> Tamże, SPK, sygn. 429, k. 7, 48.

<sup>25</sup> “Наше Життя”, nr 11/1922, s. 2, nr 12/1922, s. 1. Z lubelskiego posłami zostali: Stefan Makiwka (z okręgu 25), Paweł Wasyńczuk, Józef Skrypa, Antoni Wasyńczuk, Jakub Wojtiuk. W senacie zasiadał Semen Lubarski.

zawdzięczał wybór głównie głosom żydowskim i głosom Ukraińców z pow. włodawskiego. W bialskim z gmin wiejskich zebrano 3,3 tys., w konstantynowskim 1,8 tys. głosów<sup>26</sup>.

W okresie wyborów nastąpiła aktywizacja środowisk ukraińskich w terenie. Ukraińcy z lubelskiego, w tym z Podlasia, otrzymali po raz pierwszy w dziejach własną reprezentację polityczną, którą tworzyli ludzie z tych samych warstw społecznych i władający tym samym językiem. Kampania wyborcza odsłoniła całą gamę bolączek ludności ukraińskiej i jej stopień świadomości narodowej. Duży procent głosów oddanych w powiatach południowego Podlasia na polskie partie chłopskie był przejawem silniejszego poczucia wspólnoty klasowej niżli narodowościowej; raz okazany mandat zaufania nie wydawał się mieć jeszcze oznak trwałego przywiązania do wartości narodowych.

Po lekturze kolejnych dokumentów z okresu pierwszych lat niepodległości można odnieść wrażenie, że lokalne władze powiatowe początkowo utożsamiały zjawisko agitacji cerkiewnej i ukraińskiej, co mogło być wynikiem jednolitego frontu przyjmowanego przez ukraińskie kręgi polityczne i duchowieństwo. Wobec zasadniczych i pogłębiających się różnic o charakterze ideowym, byłby to jednak sojusz o charakterze czysto taktycznym. Stopniowe radykalizowanie się większość aktywu politycznego wpłynęło na ochłodzenie stosunków z hierarchią cerkiewną<sup>27</sup>.

Kampania i wybory w 1922 r. odbyły się w okresie, gdy na Podlasiu i Chełmszczyźnie faktycznie nie istniały jeszcze silne organizacje i wyklarowane podziały polityczne. Kolejne kampanie pokazały, że w rozbudowanym systemie partyjnym nie były możliwe podobne rezultaty. W 1928 r. kampania wyborcza przebiegała w atmosferze akcentowania różnic programowych przez poszczególne partie, co w efekcie przekształciło ją w agitację partyjną ze szkodą dla celów ogólnoukraińskich. W pierwszych wyborach głosowano na znanych liderów społecznych, co dopiero w konsekwencji przyczyniło się do wypromowania ich jako polityków i organizatorów życia społecznego wśród Ukraińców. Kampania wyborcza 1928 prowadzona zimą uniemożliwiała organizację tak popularnych wieców na wolnym powietrzu. Na skutek jawnie antycerkiewnych wystąpień uległy pogorszeniu stosunki z duchowieństwem. W efekcie pojawiły się trudności w organizacji spotkań wyborczych oraz spadek zaufania sporej części ludności. Animoszje były widoczne pomiędzy zwolennikami list nr 18 (BMN) i nr 39 (Zjednoczenie Polsko-Ukraińskie Chłopów i Robotników Sel-Robu Lewica), którzy zwalczały się nawzajem. Dane z pow. konstantynowskiego informują o 1133 i 852 głosach oddanych na listę nr 18 (Sejm i Senat) i słabej frekwencji Ukraińców<sup>28</sup>, z czego można wysnuć wniosek, że głosy te padły głównie dzięki Żydom. Znacznie większym sukcesem mogła się poszczycić lista 39, poparło ją 3117 (pow. bialski) i 794 (pow. konstantynowski) wyborców. Sel-Rob Prawica (lista 8) w

<sup>26</sup> *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 5 i 12 listopada 1922 roku*, GUS, Warszawa 1926, s. 37. Wyniki wyborcze w okręgu 25: ChZJN (36,9 tys. głosów i 2 deputowani), PSL Piast (23,6 tys. głosów i 1 parlamentarzysta), BMN 22,9 tys. wyborców.

<sup>27</sup> APL, SPB, sygn. 4, k. 5; tamże, UWL WSP, sygn. 854, k. 117, 122-123; tamże, sygn. 2307, k. 51-54.

<sup>28</sup> Tamże, SPK, sygn. 4, k. 87, 135-136, 141. Na listę 18 w głosowaniu do senatu padała następująca liczba głosów: Pawłów – 8, Nosów – 11, Gnojno – 28.

głosowaniu sejmowym zebrał odpowiedni 910 i 115 głosów<sup>29</sup>.

Wyniki wyborów okazały się niekorzystne dla wszystkich ugrupowań ukraińskich. Do sejmu weszło jedynie dwóch kandydatów z listy BMN (nr 18). Parlament wyłoniony w 1928 r. funkcjonował niedługo. Wybory parlamentarne trzeciej kadencji w 1930 r. (tzw. wybory brzeskie) poprzedziły rozległe represje i aresztowania aktywu politycznego mniejszości, delegalizacja komórek partyjnych, unieważnienie list wyborczych. Presja administracji i niekorzystne ordynacje spowodowały, że w kolejnych wyborach 1935 i 1938 r. w parlamencie nie znalazł się ani jeden deputowany z lubelskiego.

### Działalność partyjna w terenie

Pierwszą komórką ukraińskiej organizacji partyjnej zawiązaną w okresie międzywojennym na Podlasiu południowym był komitet Ukraińskiej Partii Socjaldemokratycznej (USDP) w Zabłociu. Powstał w 1923 r., choć do wstępowania w szeregi partii przyszedł przewodniczący Jan Korzeniowski nawoływał już w czasie kampanii wyborczej 1922 r.<sup>30</sup> Zasięgiem działania zabłockiej komórki partyjnej planowano objąć całe południowe Podlasie. W lipcu tego roku liczyła ona 24 członków<sup>31</sup>. Przy zabłockiej komórce USDP powstało kółko dramatyczne. W przygotowaniu były pierwsze numery dwutygodnika „Zoria Pidlasza. Orhan Ukraińskojji Socjalistycznoji Partiji”, w polskiej wersji zapisanej w dokumentach: „Zoria Pidlasza – biuletyn informacyjny związku proletariatu USDP na powiat bialski”. Na skutek interwencji policji zarekwirowano pierwszy numer czasopisma w rękopisie i przedstawiono władzom starostwa do oceny, Korzeniowskiemu zaś wytoczono sprawę karną podając w uzasadnieniu próbę działalności wydawniczej i nielegalne wystawianie spektakli w ramach Kółka Dramatycznego<sup>32</sup>. Interwencja władz i aresztowania za działalność polityczną ograniczyły rozwój komórki partyjnej<sup>33</sup>. O stronnikach USDP w pow. konstantynowskim dowiadujemy się z informacji mówiącej, że 30 stycznia 1924 r. przeprowadzono masowe rewizje u członków i sympatyków USDP. Ta data oznaczała również ostateczną likwidację partii, która jawnie opowiedziała się za współpracą z KPP. Rewizje skutecznie zastraszyły podejrzanych i zahamowały ich zaangażowanie polityczne<sup>34</sup>.

Grupa posłów USDP, która nie przeszła na pozycje komunistyczne, utworzyła na zjeździe w Chełmie partię o nazwie Ukraińskie Socjalistyczne Zjednoczenie Selanskyj Sojuz (Sel-Sojuz). Na skutek nacisków członków działającej nieformalnie KPZU na powołanie legalnie działającej radykalnej organizacji chłopskiej, dokonała się fuzja Sel-Sojuzu z Partią Woli Ludu (PNW). Przekształcone w ten sposób organizacje ufor-

---

<sup>29</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 455, k. 35, 51, 71, 175, 191, 201, 325, 95. Inne dane podaje S. Strzembosz-Pieńkowski, *Przyczynki do ruchu narodowościowego ukraińskiego na ziemiach b. Chełmszczyzny i południowego Podlasia*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 5/1928, Warszawa, s. 651. Autor podaje, że na listę nr 8 głosowało 910 (Biała) i 301 (Konstantynów) wyborców. Lewicę (listy 39 i 41) poparło odpowiednio 4045 i 1138 osób.

<sup>30</sup> Tamże, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Białej, sygn. 8, knlb. Raport komendy PP w Kodniu z 8 IX 1922 ze spotkania przedwyborczego z Józefem Skrypą w Zabłociu.

<sup>31</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 441, k. 7.

<sup>32</sup> G. Kuprianowicz, *Ukraińska działalność...*, s. 405; APL, UWL WSP, sygn. 441, k. 7.

<sup>33</sup> F. Czernakowski, dz. cyt., Warszawa 1966, s. 48.

<sup>34</sup> APL, SPK, sygn. 395, k. 1.



mowały nową platformę pod nazwą Ukraińskie Selansko-Robitnycze Socialistyczne Objednannija, Sel-Rob<sup>35</sup>. Nie udało się jednak zatrzeć różnic pomiędzy skrzydłem komunistycznym i socjalistami i w 1927 r. doszło do rozłamu: powstały dwie frakcje Sel-Rob Prawica i Sel-Rob Lewica. W maju 1928 doszło do przeformowania się skrzydła komunistycznego. Po dołączeniu części działaczy Prawicy, Sel-Rob Lewica przekształciła się w Sel-Rob Jedność, Prawica natomiast podjęła decyzję o samorozwiązaniu<sup>36</sup>.

Pośród ukraińskiej ludności Podlasia, niemal w całości pochodzenia chłopskiego, hasła i idee chłopskich partii radykalnych były stosunkowo chwytliwe i popularne. Sel-Rob kuśli programem zdecydowanych reform społecznych. Głównym ośrodkiem organizacyjnym na teren Podlasia była znana już wieś Zabłocie. Do zebrania założycielskiego tutejszej komórki partyjnej doszło 24 czerwca 1927 r. Organizatorzy postanowili wykorzystać w celach propagandowych wizytę w zabłockiej parafii metropolity Cerkwi prawosławnej. W tym okresie miejscowe władze obserwowały wzmożoną agitację Sel-Robu również na terenie innych wsi w powiecie<sup>37</sup>. W listopadzie 1929 r. do zabłockiego ogniwia mieli należeć „niemal wszyscy, prócz pojedynczych osób”, a placówka ta stała się centrum partyjnym na teren powiatu<sup>38</sup>. 21 listopada tego roku w Kodniu odbyło się zebranie gromadzące 180 osób, w tym posłów oraz przedstawicieli Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” z pow. białskiego. Prócz przemówień o charakterze ideowo-propagandowym, deklarowano poparcie dla Stowarzyszenia Ridna Chata. Dokonano wyboru Komitetu Powiatowego. Kilka dni później powołano Okręgowy Komitet Chłopski w Białej. Dwóch spośród czterech jego członków to przedstawiciele Sel-Robu, pozostali reprezentowali Stronnictwo Chłopskie i ZLCh<sup>39</sup>. O porozumieniu w obrębie platformy programowej pomiędzy socjalistami ukraińskimi i polskimi dowiadujemy się również z „Naszoho Żyttia”: w kwietniu delegaci Sel-Robu przemawiali na powiatowym zjeździe ZLCh w Białej, gdzie o potrzebie współpracy i solidarności z socjalistami ukraińskimi zapewniał poseł Wójtowicz<sup>40</sup>.

Działacze skupieni wokół centrali partyjnej przykładali sporo uwagi do działalności zabłockiej placówki. Był to niewątpliwie najbardziej prężny ośrodek na Podlasiu, z którego wywodziło się wielu aktywistów terenowych. Doceniano potencjał organizacyjny i możliwości lokalnej ekspansji, podczas ważniejszych zebrań Zabłocie odwiedzali regionalni działacze partyjni<sup>41</sup>. Szczególnie czynny na Podlasiu okazał się być były miejscowy poseł Stefan Makiwka, z którego późniejszym aresztowaniem wiązano spadek aktywności placówek partyjnych w powiecie<sup>42</sup>.

<sup>35</sup> E. Horoch, *Komunistyczna Partia Polski w województwie lubelskim w latach 1918-1938*, Lublin 1993, s. 156.

<sup>36</sup> J. Doroszewski, *Oświata i życie kulturalne...*, s. 70-71.

<sup>37</sup> APL, SPB, sygn. 51, 45.

<sup>38</sup> Tamże, sygn. 607, k. 48; SPB 38, k. 625.

<sup>39</sup> Tamże, sygn. 5, k. 201, 219. W skład komitetu weszli: Jan Prokopiuk, Jerzy Danieluk, Roman Zińczuk, Jan Semeniuk, Michał Walczuk, Jan Kodratiuk, Jan Gasiuk. Na zjazd Sel-Robu we Lwowie wytypowano Aleksandra Hawryluka i Jana Kondratiuka z Zabłocia.

<sup>40</sup> „Наше Життя”, nr 30/1929, s. 4.

<sup>41</sup> APL, SPB, sygn. 5, k. 131; „Наше Життя” nr 29/1929, s. 4.

<sup>42</sup> APL, UWL WSP, sygn. 455, k. 129; „Наше Життя”, nr 31/1929, s. 3, 4.

Pośród najbardziej aktywnych działaczy Sel-Robu w 1930 r. wymieniani są dwaj mieszkańcy Zabłocia: Michał Walczuk, członek Komitetu Powiatowego i jednocześnie przewodniczący powiatowy KPZU oraz Jan Prokopiuk, przewodniczący Komitetu Powiatowego Sel-Robu, również określany jako działacz KPZU<sup>43</sup>. Ze względu na ścisłe związki łączące partię z ugrupowaniami komunistycznymi, Sel-Rob uznawano w zasadzie za legalną przybudówkę KPZU. Wobec czytelnych powiązań i akcji propagandowych służących szerzeniu idei komunistycznych, (wywieszanie transparentów, kolportaż druków, kwesty), doszło do licznych aresztowań<sup>44</sup>.

W 1930 r. w radach gminnych w pow. bialskim zasiadało 16 sympatyków Sel-Robu na 180 miejsc ogółem. Zdecydowaną większość stanowili jedynie w gm. Zabłocie. W bialskim sejmiku powiatowym jako sympatyków Sel-Robu Jedność określano 3 spośród 35 osób. Struktura organizacyjna partii opierała się wówczas o 3 komitety rejonowe oraz 5 kół wiejskich<sup>45</sup>. Wcześniejsze raporty starostwa z 1929 r. zawierają informacje o spotkaniach założycielskich kół również w sześciu innych wsiach – spotkania takie odbywały się z inicjatywy członków Sel-Robu z Zabłocia latem 1929 r<sup>46</sup>. Mieszkańcom kilku dalszych wsi nie udzielono zgody na organizację zebrań partyjnych, podczas których miały zostać powołane koła terenowe<sup>47</sup>. Tematyka posiedzeń musiała być w dużym stopniu kontrowersyjna dla władz. Mówiono na nich o potrzebie obalenia kapitalizmu, wywłaszczenia posiadaczy ziemskich i oddania ziemi w ręce chłopów. Lokalni działacze zdradzali bezkrytyczną sympatię wobec ZSRR: „państwem robotniczo-włościańskim jest najnowsze państwo ZSRR, gdzie robotnik i drobny rolnik jest wolnym, gdyż robi co mu się podoba”, przemawiał w Zaleszcu Jan Prokopiuk<sup>48</sup>. Zagadnienia narodowościowe podejmowano rzadko.

W tym samym okresie z terenu pow. konstantynowskiego donoszono o zaniku aktywności sympatyków Sel-Robu, organizacyjnie powiązanych z centrum w Brześciu. W podsumowaniu roku 1929 pisano, iż nie doszło do zawiązania się formalnych struktur organizacyjnych partii ze względu na małą liczbę ludności ukraińskiej i niechęć uiszczania prężeraty pism związkowych. Mimo braku przejawów zorganizowanej aktywności, starosta konstatawał, że na podległym mu terenie istniał podatny grunt do działalności partii<sup>49</sup>. Aktywność Sel-Robu należy wiązać z wcześniejszą kampanią wyborczą 1928 r.; nie dochodziło tu do powstawania struktur formalnych, a jedynie nasilono propagandę wyborczą wśród ludności ukraińskiej. W kilku gminach odnotowano napływ ukraińskich pism związanych programowo z Sel-Robem. Wedle danych starosty rzeczywistą próbę utworzenia komórki partyjnej podejmowa-

<sup>43</sup> APL UWL WSP, sygn. 455, s. 86-94.

<sup>44</sup> Tamże, SPB, sygn. 607, k. 56; tamże, UWL WSP, sygn. 455, k. 98, 129.

<sup>45</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 455, k. 96, 98. W radach gminnych członkowie Sel-Robu zajmowali po jednym miejscu w Kobylanach i Kodniu, 2 w Piszczacu, 3 w Kostomłotach i 9 w Zabłociu. Koła wiejskie Sel-Robu wg raportu znajdowały się we wsiach: Zabłocie (60 członków), Jabłeczna (25), Połoski (21), Dąbrowica Mała i Duża (10), Choroszczyńska (10), Międzyłes (27). Łącznie na terenie powiatu 153 osoby.

<sup>46</sup> Tamże, SPB, sygn. 607, k. 49, 54, 60, 73; tamże, SPB, sygn. 35, k. 149. Wsie: Bokinka, Dobratycze, Matiaszówka, Nowosiółki, Olszanki i Zaleszce.

<sup>47</sup> Tamże, sygn. 5, k. 199; sygn. 607, k. 41, 43; sygn. 35, k. 155. Krzywówka, Sajówka i Rozbitówka.

<sup>48</sup> Tamże, sygn. 607, k. 80.

<sup>49</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 2310, k. 50.

no jedynie w dwóch wsiach w gminie Rokitno<sup>50</sup>.

Program głoszony przez Sel-Rob, powiązania i przenikanie się z nielegalnymi partiami komunistycznymi, spowodowały, że we wrześniu 1932 r. decyzją władz państwowych partię rozwiązano i zlikwidowano jej lokalne ogniwa. Na terenie pow. bialskiego do intensywnych działań likwidacyjnych przystąpiono 26 września w sposób nagły i zdecydowany. Do 9.00 rano zostały wywieszane plakaty informujące o delegalizacji struktur organizacyjnych i jeszcze tego samego dnia rozpoczęły się rewizje w mieszkaniach działaczy. Akcją likwidacyjną objęto gminy Tucznia, Kodeń i Zabłocie. Policja zajęła się również komórkami Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Ukrainy w gminie Wisznice<sup>51</sup>. Likwidacja spowodowała radykalizację postaw dotychczasowych członków Sel-Rob, który pozostawał jedyną oficjalną komunistyczną organizacją w regionie. Nowa sytuacja pchnęła zwolenników komunizmu w kierunku organizacji skrajnych, w tej sytuacji działających poza prawem.

Na południowym Podlasiu stykały się strefy działania trzech partii komunistycznych: w zachodniej części operowała Komunistyczna Partia Polski, we wschodniej Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy i Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi. Zwiększenie stanu liczebnego organizacji partyjnych przypada głównie na pierwszą połowę lat trzydziestych (narastający kryzys ekonomiczny i delegalizacja legalnie działających partii radykalnych). Wobec braku możliwości legalnego prowadzenia działalności, partie, głównie KPZU, starały się zdobywać jak najszersze wpływy wśród Ukraińców w innych, oficjalnie aprobowanych organizacjach<sup>52</sup>.

Wpływy poszczególnych partii komunistycznych (KPZU, KPP i KPZB) przenikały się wzajemnie i najprawdopodobniej nawet pilnie obserwujące je władze miały trudności z ustaleniem, która z organizacji werbuje członków na danym terenie. W pierwszej połowie lat dwudziestych w Zabłociu miała operować placówka KPZB, podczas gdy w tym samym czasie istniało tam kilka organizacji ukraińskich. Pośród członków wymieniany był pisarz-samouk, Aleksander Hawryluk<sup>53</sup>. Zabłocka organizacja KPZB miała wywrzeć poważny wpływ na okolicę, dzięki czemu koła partyjne powstawały w sześciu innych wsiach<sup>54</sup>. Wedle stanu na koniec 1932 r. struktury organizacyjne w pow. bialskim tworzyły: 1 komitet powiatowy, 1 komitet rejonowy i 24 komitety lokalne ze 130 członkami. W tym czasie miał to być organizacja bardziej rozbudowana i liczna niżli bialska KPP<sup>55</sup>. Zwolennicy i członkowie KPZB podejmowali dość często akcje propagandowe. Styl działania był dość typowy dla tego okresu, jak również innych organizacji komunistycznych: rozwieszano czerwone transparenty

<sup>50</sup> Tamże, SPK, sygn. 4, k. 51, 71, 165, 175, 191, 201, 325. Te wsie to Michałki i Lipnica.

<sup>51</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 378, k. 20-25.

<sup>52</sup> J. Doroszewski, dz. cyt., s. 77.

<sup>53</sup> Aleksander Hawryluk – ukraiński pisarz-samouk, autor kilku opowiadań i powieści. Był dwukrotnie więźniem obozu w Berezie Kartuskiej. Z Berezy został uwolniony w 1939 r. przez wkraczającą Armię Czerwoną. W czasie okupacji niemieckiej opuścił Podlasie i wyjechał do Lwowa, gdzie był zwierzchnikiem tamtejszego Związku Pisarzy Radzieckich i gdzie zginął w czasie nalotu niemieckiego w 1941 r., za: Е. Пастернак, *Нарис історії ...*, s. 211.

<sup>54</sup> F. Czernakowski, *W bialskim powiecie. Szkice z lat minionych i obraz dnia dzisiejszego*, Warszawa 1966, s. 48-49. Autor wymienia: Leniuszki, Olszanki, Szostaki, Parośla, Jabłeczna, Nowosiółki.

<sup>55</sup> J. Jachymek, *Oblicze społeczno-polityczne...*, s. 147.

z wypisanymi hasłami, rozrzucano czy też rozklejano ulotki, wypisywano hasła na ścianach budynków. Okazją dla tego typu działań bywały najczęściej ważne rocznice i święta (rocznica rewolucji bolszewickiej, 1 Maja).

Partie komunistyczne nie przywiązywały większego znaczenia do kwestii narodowościowych przedkładając wspólnotę interesów klasowych. Aktywność KPZB na południowym Podlasiu należy raczej wiązać z bliskością partyjnego centrum w Brześciu niżli z faktycznym istnieniem etnosu białoruskiego. Obecność białoruskiej (przynajmniej w nazwie) KPZB wydaje się być oznaką nieukształtowanej w pełni świadomości narodowej. Mimo internacjonalistycznego przesłania partii komunistycznych, ich niepolski charakter w środowiskach mniejszościowych umacniał poczucie odrębności narodowej. Badane zespoły akt nie zawierają szczegółowych informacji na temat struktur KPZU na omawianym obszarze.

Na terenie Podlasia działały wyłącznie ukraińskie partie o charakterze lewicowym. Mimo pojawiających się podejrzeń, nie obserwowano działalności partii narodowo-demokratycznych<sup>56</sup>. W połowie 1931 r. starostwo bialskie nadmieniało o działalności Ukraińskiego Komitetu Centralnego w Terespolu. Była to organizacja skupiająca emigrantów ukraińskich, głównie byłych żołnierzy armii Semena Pelury. W skład zarządu oddziału terespolskiego wchodziło pięć osób, o których wiadomo, że pochodziły z terenów Ukrainy. O istnieniu placówki UKC dowiadujemy się również z pisma datowanego na marzec 1933. Jako miejsce działania podawano Łobaczew Duży w sąsiedztwie Terespolu, gdzie zamieszkiwali członkowie UKC<sup>57</sup>.

## Spółdzielnie

Charakterystyczna dla mniejszości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej była nad wyraz Rozwinięta działalność spółdzielcza. Poniękad powodem żywiołowego rozwoju spółdzielczości był fakt ograniczania innych przejawów instytucjonalnej działalności społecznej. W 1929 r. wg rejestru w woj. lubelskim aktywnych było jedynie 35 na przeszło 2900 spółdzielni ukraińskich w kraju; dominowały spółdzielnie o charakterze rolniczo-spożywczym<sup>58</sup>. Prócz zadań o charakterze ekonomicznym, realizowały szereg innych z zakresu działalności społecznej, kulturalnej.

Pewnym ewenementem, nawet w skali województwa, była wieś Zabłocie, gdzie już w końcu 1919 r. uformowała się pierwsza kooperatywa. Spółdzielnia o nazwie „Dostawa” została zatwierdzona przez starostę 1 kwietnia 1920 r., liczyła wówczas 495 członków<sup>59</sup>. Zrzeszenie powołano, jak informuje statut, „w celu wszechstronnego zaspokajania wspólnymi siłami materialnych i kulturalnych potrzeb swoich członków”. W dalszej części znalazł się również zapis precyzujący, że prócz działań

---

<sup>56</sup> APL, UWL WSP, sygn. 452, k. 24; tamże, SPB, sygn. 607, k. 86-87, 103. Starosta bialski: „Ogniw organizacyjnych ani mężów zaufania OUN w powiecie bialskim niema. Ludność ukraińska [...] jest na ogół lojalna w stosunku do Państwa polskiego i niesympatyzuje w ruchu nacjonalistycznym z pod znaku OUN. Nie stwierdzono również w powiecie wpływów OUN od zewnątrz.

<sup>57</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 2309, k. 33; sygn. 433.

<sup>58</sup> R. Dąbrowski, *Działalność społeczno-gospodarcza i kulturalna mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej 1918-39*, Szczecin 1990, s. 111-112, 136.

<sup>59</sup> APL, SPB, sygn. 95, k. 25, 123, 144.

ności gospodarczej, „Dostawa zakłada czytelnice, biblioteki i inne zakłady wychowawczo oświatowe [...] urzędują kursy, odczyty, pogadanki i wszelkiego rodzaju rozrywki kulturalne”. Spółdzielnia nie zdążyła rozwinąć szerszej działalności. W krótkim czasie, po oskarżeniu o działalność komunistyczną, aresztowano pierwszych członków zarządu<sup>60</sup>.

W październiku 1920 r. w Zabłociu z inicjatywy duchowieństwa zawiano konkurencyjne Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywcze „Składka”. Wedle statutu „Składka” została powołana dla parafian prawosławnych z Zabłocia. Wkrótce wystąpiono o otwarcie filii w pięciu sąsiednich wsiach, w planach było również otwarcie piekarni i „koła fabrykantów-robotników dla wyrobu odzieży”<sup>61</sup>. Wykaz stowarzyszeń w powiecie z 1920 r. podaje liczbę 92 członków spółdzielni. Podobnie jak spółdzielnia „Dostawa”, „Składka” miała dość efemeryczny charakter – wykaz stowarzyszeń z 1922 r. już jej nie wymienia. Odnotowano natomiast kółko rolnicze, którego prezesem był Jan Zińczuk, wcześniej kierujący spółdzielnią<sup>62</sup>. Działalność ukraińskiego kółka rolniczego odnotowano również w Palinowie-Maurykach<sup>63</sup>.

Mimo krótkiego okresu działania obu stowarzyszeń spółdzielczych idea utrzymała się dłużej. Kolejną inicjatywę podjęto w Zabłociu w 1928 r. Powstała wówczas spółdzielnia pod nazwą „Naprzód”. Dokumenty określają ją jako upolitycznioną inicjatywę grupy skupionej wokół miejscowej filii Ridnej Chaty. W 1930 r. w szerszej zakrojonej akcji represyjnej wobec Sel-Robu aresztowano trzech członków spółdzielni, co osłabiło dotychczasowy polityczny nurt działalności<sup>64</sup>.

Spółdzielnia ukraińska o nazwie „Rozcwit” (w polskich dokumentach określana również jako „Proswita”) powstała w 1927 r. w Połoskach. Władze państwowe działalność spółdzielni oceniały jako pozorną pracę kulturalno-społeczną stanowiącą w rzeczywistości przykrywkę dla aktywności politycznej: KPZU i Sel-Robu<sup>65</sup>. „Członkowie organizują cichaczem sektę bezbożników”, pisał starosta białski<sup>66</sup>. W 1935 r. spółdzielnia była akcjonariuszem Ukraińskiego Związku Spółdzielni we Lwowie, z którym utrzymywała współpracę za pośrednictwem centrali regionalnej w Brześciu. Z Brześciem łączyły spółdzielnię w Połoskach kontakty handlowe i organizacyjne, członkowie uczestniczyli w tamtejszych szkoleniach. Mimo słabej kondycji finansowej, liczba członków urosła z czasem do 70. Filia spółdzielni z Połsek, kooperatywa „Rozcwit”, funkcjonowała również w Choroszczynie. Nie posiadała odrębnego za-

<sup>60</sup> Tamże, sygn. 118, k. 1-8: byli to prezes Michał Korzeniowski i Jakim Gawryluk. Ich miejsce zajęli Paweł Walczuk jako przewodniczący i J. Siemieniuk na stanowisku skarbnika (pisownia imion i nazwisk zgodna z zapisem w dokumentach źródłowych), G. Kuprianowicz, *Ukraińskie życie kulturalno-oświatowe i ekonomiczne na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w latach 1918-1926*, „Rocznik Chełmski” t. 1/1995, s. 206.

<sup>61</sup> APL, SPB, sygn. 119.

<sup>62</sup> Tamże, 95, k. 144, 323.

<sup>63</sup> G. Kuprianowicz, *Ukraińskie życie...*, s. 207 – prezesem został J. Zazulka.

<sup>64</sup> APL, SPB, sygn. 5, k. 10; sygn. 35, k. 11, 13. Spółdzielnia liczyła 34 członków, a kapitał obrotowy wynosił początkowo 3239zł; UWL WSP, sygn. 2310, k. 18. Zarząd tworzyli Józef Nazaruk (prezes), Jakim Gawryluk, Jerzy Daniluk i Paweł Walczuk, sygn. 455, k. 129.

<sup>65</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 2310, k. 18. W 1930 r. zrzeszonych było 21 udziałowców, na czele stał Maciej Lis, jednocześnie przewodniczący filii Ridnej Chaty oraz Dymitr Ostapczuk, sekretarz i Ignacy Gawryluk, skarbnik.

<sup>66</sup> Tamże, sygn. 455, k. 129.

rządu<sup>67</sup>.

W 1920 r. próbę organizacji spółdzielni podjęto w Kostomłotach. Nie udało się jednak rozwinąć działalności z powodu braku kapitału<sup>68</sup>. Kolejną spółdzielnią ukraińską, jaka zaistniała w tej wsi w 1928 r. była spółdzielnia Sel-Robu Jedność<sup>69</sup>. Placówka utrzymywała korespondencyjne kontakty z lwowskim Związkiem Rewizyjnym Kooperatyw<sup>70</sup>.

Istniejąca w Dobratyczach ukraińska spółdzielnia „Zgoda” była natomiast zrzeszona w Związku Spółdzielni Rzeczypospolitej Polskiej (ZSRP) w Warszawie. Liczyła 36 członków (1935 r.), których określano jako sympatyzujących z KPZB<sup>71</sup>. W aktach dotyczących filii Ridnej Chaty w Kobylanach znalazła się informacja o spółdzielni ukraińskiej w Terespolu. Powołano ją w 1930 r. pod nazwą Objednannja – kooperatywa z obmeżenouju wipowidalnostju w Terespilju had Buhom. Najprawdopodobniej nie doszło jednak do zarejestrowania spółdzielni, gdyż w późniejszych rejestrach powiatowych brak jest jakichkolwiek informacji na jej temat<sup>72</sup>.

Niewiele wiadomo o spółdzielniach w Kijowcu i Horbowie wspomnianych w dokumentach z 1920 r. Wsie te zamieszkiwała w znacznej części prawosławna ludność ukraińska<sup>73</sup>. W 1935 r. w Kijowcu istniała mieszana polsko-ukraińska Spółdzielnia Spożywców zrzeszona w warszawskim ZSRP. Na 78 członków, 63 stanowili Ukraińcy. Spółdzielnie, w których członkami byli zarówno Polacy i Ukraińcy, wymieniano ponadto w trzech miejscowościach: Dobryń Duży, Malowa Góra i Michałki. Ostatnia zrzeszała 10 Ukraińców na 12 członków ogółem. Żadna z czterech spółdzielni nie prowadziła działalności kulturalno-oświatowej. Istnienie spółdzielni o mieszanej strukturze narodowościowej pokrywało się z oczekiwaniami władz wojewódzkich, które zalecały hamowanie powstawania spółdzielni czysto ukraińskich. W działalności spółdzielni mieszanych widziano platformę współpracy między narodowościami i jednoczesną możliwość paraliżowania nacjonalistycznych wpływów ukraińskich<sup>74</sup>.

### Aktywność kulturalna

Czołową rolę w propagowaniu i organizacji działalności kulturalnej pośród Ukraińców na południowym Podlasiu odegrało chełmskie Stowarzyszenie Ridna Chata. Początki tej organizacji sięgają 1919 r., kiedy wychodząc naprzeciw potrzebom ludności dotkniętej klęską wojny i uchodźstwa zawiązano w Chełmie Ukraiński Komitet Dobroczynności. W niedługim czasie wzorując się na zasadach organizacyjnych

---

<sup>67</sup> Tamże, sygn. 430, k. 121.

<sup>68</sup> Tamże, SPB, sygn. 95, k. 75.

<sup>69</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 2310, k. 18. Spółdzielnia liczyła 35 członków. Na czele stali Grzegorz Trociuk (przewodniczący) i Jan Dmitrijuk.

<sup>70</sup> Tamże, SPB 5, k. 98. W 1929r. ze Lwowa przysyłano gazetę „Hospodarsko-kooperatywny czasopis”. Druki lwowskiego Związku Kooperatyw napływały na teren powiatu jeszcze w 1935 r., tamże, sygn. 607, k. 28-30.

<sup>71</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 430, k. 121.

<sup>72</sup> Tamże, Ridna Chata, sygn. 26, k. 1. Wysokość udziałów ustalono na 10 zł, a we władzach znaleźli się m.in. Marek Łukaszuk, Grzegorz Juszcuk, Piotr Dołbaczuk.

<sup>73</sup> Tamże, SPB, sygn. 95, k. 144.

<sup>74</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 430, k. 121-122, „Wnioski po lubelskiej konferencji nt. Ukraińców w 1935 r.”

towarzystwa „Proswita”, przyjęto nazwę Ridna Chata. Kłopoty organizacyjne, aktywna niechęć czynników rządowo-administracyjnych oraz działania wojenne na froncie polsko-bolszewickim wymusiły na wespół legalną formę działalności. Ponowna rejestracja nastąpiła 22 czerwca 1922 r. Ostateczna zmiana statutu, a wraz z nią zgoda na używanie nazwy Ukraińskie Stowarzyszenie Dobroczynne pn. „Ridna Chata” w Chełmie, miała miejsce w styczniu 1923 r.<sup>75</sup> Działalność Ridnej Chaty ograniczano do terenu woj. lubelskiego. Do zadań statutowych należało: organizowanie pomocy materialnej dla ludności, pomoc prawna w uzyskiwaniu odszkodowań wojennych, organizowaniu działalności gospodarczej i spółdzielczej, zakładanie i prowadzenie tego rodzaju działalności. Niedostateczne zaplecze materialne uniemożliwiało Stowarzyszeniu pełną realizację założeń o działalności dobroczynnej. Jedną ze statutowych przestrzeni aktywności była animacja oświaty i kultury, co na omawianym terenie miało zasadnicze znaczenie<sup>76</sup>. Do końca 1922 r. w całym woj. lubelskim powstało 10 filii Stowarzyszenia. W szczytowym okresie działalności było ich 125 (rok 1926). Warto zaznaczyć, że przez dwie kadencje roczne w latach 1925-26 funkcję przewodniczącego zarządu głównego piastował pochodzący z Podlasia senator Iwan Pasternak, po raz pierwszy wybrany na to stanowisko 24 listopada 1924 r.<sup>77</sup>.

W powiecie białskim filie Ridnej Chaty zorganizowano w pięciu miejscowościach: Choroszczynka, Połoski, Zabłocie, Kobylany i Jabłeczna. Powstawały w różnym czasie: od 1924 (Choroszczynka i Połoski) do 1930 r. W dotychczasowych opracowaniach nie pojawiały się informacje o tym, by oddziały Ridnej Chaty istniały również w pow. konstantynowskim. Jednak na podstawie danych źródłowych można stwierdzić, że przez krótki okres filia istniała we wsi Mokranay Stare.

Na temat placówki w Mokranach Starych zachowało się niewiele informacji. W bardzo skrupulatnych sprawozdaniach starosty konstantynowskiego informacje o filii Ridnej Chaty w powiecie pojawiają się ledwie kilkakrotnie. Najprawdopodobniej animatorzy ruchu ukraińskiego we wsi nie zdołali w pełni rozwinąć działalności. Istnienie placówki potwierdzają zapisy archiwalne z lat 1926-1927<sup>78</sup>. Pewnych informacji dostarcza tygodnik „Nasze Żyttia”. W notatce prasowej jest mowa o zatargu z młodzieżą polską i interwencji policyjnej połączonej z aresztowaniami. Oskarżenia o sympatie prokomunistyczne spowodowały zatrzymanie władz i konfiskatę całości dokumentów filii<sup>79</sup>. Prawdopodobnie była to jedyna tego rodzaju inicjatywa Ridnej Chaty w powiecie, którą przerwała interwencja policji.

---

<sup>75</sup> Г. Купріянович, *Український національний рух на Холмщині та Південному Підляшші в 1920-ті роки*, [w] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність*, Львів 2000, s. 358; tenże, *Українське життя культурально-освітнє та економічне на Чехословаччині і Південним Подляшшю в latach 1918-1926*, „*Rocznik Chełmski*” t. 1/1995.

<sup>76</sup> Statut Rusińskiego Stowarzyszenia Dobroczynnego p. n. „Ridna Chata” w Chełmie. Zatwierdzony przez wojewodę lubelskiego 6 października 1926.

<sup>77</sup> G. Kuprianowicz, *Українське життя ...*, s. 180.

<sup>78</sup> APL, SPK, sygn. 4, k. 175, „Piotr Dołbaczuk próbuje organizować młodzież wyznania prawosławnego”. W placówce Ridnej Chaty władze dostrzegły jedynie pozory dla rozszerzenia wpływów KPZB. Sam Dołbaczuk był wedle opinii starostwa osobą szczególnie podejrzaną o działalność komunistyczną, tamże, UWL WSP, sygn. 2317, k. 21.

<sup>79</sup> „*Наше Життя*”, nr 26/1927, s. 4. Piotr Dołbaczuk, mąż zaufania filii.

Najwcześniej powstała i najbardziej aktywną w powiecie bialskim ukraińską instytucją kulturalną był oddział Ridnej Chaty w Połoskach. W zebraniu organizacyjnym 2 marca 1924 r. wzięli udział posłowie Anton Wasyńczuk i Semen Lubarski oraz mieszkający w Choroszczynce senator Iwan Pasternak<sup>80</sup>. W tym roku na liście członków organizacji w Połoskach wymieniano 12 osób<sup>81</sup>. Początkowo siedzibą filii miał być dom parafialny<sup>82</sup>. W latach 1925-1928 filia liczyła od 12 do 87 członków. Pismo Komendy Wojewódzkiej PP w Lublinie wymienia w lipcu 1925 r. filię w Połoskach jako jedyną istniejącą w powiecie bialskim. W 1927 r. jako siedzibę filii podawano dom prywatny, gdzie mieściła się również niewielka biblioteczka<sup>83</sup>. Niewątpliwe ożywienie można było obserwować już w 1926 r., kiedy doszło również do zmian w zarządzie. Rok później funkcjonowały dwie sekcje: teatralno-kulturalno-oświatowa i gospodarcza. Na przykładzie Połosek można stwierdzić, że działalność kulturalna Ridnej Chaty przynosiła korzyści finansowe. Dochody te znacznie przewyższały fundusze składkowe członków, dla których problemem było regularne uiszczanie składki w wysokości 1zł rocznie. Mimo to filia była w stanie prenumerować czasopisma ukraińskie, wspomagać budowę domu ludowego Stowarzyszenia w Chełmie<sup>84</sup>. Do 1930 r. w Połoskach wystawiono 15 przedstawień teatralnych. Ponadto w okresie Bożego Narodzenia przygotowywano choinkę dla dzieci. Realizacja licznych inicjatyw kulturalnych napotykała na trudności, gdyż o zgodę na organizację imprez dla ludności każdorazowo występowano do starostwa<sup>85</sup>.

Członkowie Stowarzyszenia z Połosek mieli się z niepokojem wyrażać nt. polonizacji ukraińskich dzieci i młodzieży. Podnosili sprzeciw wobec zbiórki pieniędzy na polskie książki do biblioteki<sup>86</sup>. Problemy, z którymi borykali się członkowie filii, to niezrozumienie potrzeby działalności kulturalnej wśród starszej, konserwatywnej części mieszkańców i brak wyszkolonych instruktorów<sup>87</sup>.

Oficjalne potwierdzenie istnienia komórki Ridnej Chaty w Zabłociu miało miej-

---

<sup>80</sup> G. Kuprianowicz, *Ukraińskie życie ...*, s. 211 i 214. Władze placówki: przewodniczący Michał Gomola, zastępca Piotr Romaniuk, skarbnikiem D. Juszcuk. Powstałe w tym samym okresie filie w Połoskach i Choroszczynce zatwierdzono oficjalnie na posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia Ridna Chata 10 II 1924, APL, SPB, sygn. 607, k. 1. Na początku 1928 r. mężem zaufania przestaje być Gomola, jego funkcję przejmuje Mateusz Lis.

<sup>81</sup> APL, SPB, sygn. 607, k. 24.

<sup>82</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 855, k. 46.

<sup>83</sup> Tamże, sygn. 2317, k. 11; Ridna Chata, sygn. 4, k. 23.

<sup>84</sup> APL, Ridna Chata, sygn. 46. Za bilety z przedstawień teatralnych jakie odbyły się od czerwca do listopada 1928r. zebrano 43,80 zł. Zmiany we władzach: v-ce przewodniczący Anton Seheń, skarbnik Ihnatił Hawryluk., tamże, sygn. 25 i 24, k. 3.

<sup>85</sup> Tamże, sygn. 5, k. 1-36. W pozwoleniach wymieniane są następujące tytuły sztuk: „Czumaki”, „Jak kofbasa ta czarka to mynetsia i szwarka”, „Na perszi huli”, „Poszyłyś w durni”, „Rozumny i dureń”, „Nieszczesne kochanża”, „Watraki”, „Nazar Stodola”, „Newelnyk”, „Swatanja na honczarywci”, „Satana u boczi”, „Po rewizji. I dodatkowo w „Name Життя”, nr 21/1927, s. 5, „Martin Borula”, „Żydywka-wychrestka”, „Swatanja na honczarywci”.

<sup>86</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 855, k. 46.

<sup>87</sup> Tamże, Ridna Chata, sygn. 4, k. 23.



sce 17 lipca 1926 r.<sup>88</sup>. Zebranie organizacyjne i otwarcie filii nastąpiło kilka miesięcy wcześniej. Donoszący o tym fakcie dla „Naszoho Żyttia” mieszkańiec Zabłocia uważał, że wieś początkowo nie wykazała dostatecznego entuzjazmu i zainteresowania dla przedsięwzięcia. Grupa oponentów to środowisko skupione wokół parafii prawosławnej<sup>89</sup>. Prawie rok po otwarciu placówka liczyła 24 członków. Była to przede wszystkim młodzież, na nowatorską działalność filii podobnie jak w Połoskach z niechęcią patrzyło starsze pokolenie<sup>90</sup>. Miejscowy proboszcz prawosławny obarczył członków filii winą za spadek religijności w parafii<sup>91</sup>.

W 1927 r. członkowie miejscowej filii pod kierownictwem przewodniczącego Jakima Hawryluka podjęli starania o budowę własnego lokalu. Wsparcie na ten cel pochodziło zarówno od miejscowych, jak również od emigrantów z USA<sup>92</sup>. Mieszkańcy Zabłocia i okolicznych wsi wspierali budowę domu ludowego w Chełmie, przyszłej siedziby Stowarzyszenia<sup>93</sup>. Podczas święta parafialnego w 1927 r. członkowie zabłockiej filii kwestując zgromadzili na cele organizacji 105 zł.<sup>94</sup> Aktorzy biorący udział w przedstawieniach rekrutowali się nierzadko odległych wsi; w lipcu 1926 r. wystawiono „Newolnyka” Kropywnyckiego; inscenizowano dramaty Kostenki „Batraki” i „Martin Borula”. Ze spektaklami grupa teatralna wyruszała do sąsiednich miejscowości, m.in. Jabłecznej<sup>95</sup>. Pionierską działalność na niwie teatralnej w Zabłociu realizowało już wcześniej kółko dramatyczne przy oddziale USDP w 1923 r.<sup>96</sup>.

Coraz trudniejsza sytuacja centrali Stowarzyszenia powodowała stopniowy zanik aktywności członków w terenie. Dynamicznie rozwijającą się placówkę w Zabłociu w 1929 r. charakteryzowano już jako mało aktywną<sup>97</sup>.

Filię w Choroszczyńce powołano w początkach 1924 r. W pierwszym roku działalności na liście członków figurowało 12 osób. Stanowisko męża zaufania objął mieszkaniec wsi, senator Iwan Pasternak. Po początkowym okresie aktywności nastąpił dwuletni zastój, który wynikał z braku środków na działalność<sup>98</sup>. Zmiana sytuacji nastąpiła z chwilą, kiedy mężem zaufania ponownie został senator Pasternak, sprawujący w tym czasie również funkcję przewodniczącego chełmskiej centrali Stowarzyszenia. Pasternak zainicjował powstanie biblioteczki filii. W ramach działalności kulturalnej obchodzono święto szewczenkowskie i wystawiono dwie sztuki. W celu zgromadzenia środków na działalność, członkowie Ridnej Chaty chodzili po koledżie i zorganizowali zabawę choinkową dla dzieci<sup>99</sup>. Spektakle odbywały się pod

<sup>88</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 2317, k. 1; sygn. 2310, k. 17-18. Informacja o zarządzie w składzie: Jakim Hawryluk, Jerzy Danieluk, Aleksander Drobczuk i 25 członkach, G. Kuprianowicz, *Ukraińskie życie ...*, s. 181, 216.

<sup>89</sup> „Наше Життя”, nr 18/1926, s. 6; nr 23/1926, s. 6.

<sup>90</sup> Tamże, nr 49/1926, s. 7.

<sup>91</sup> APL, SPB, sygn. 4, k. 37.

<sup>92</sup> „Наше Життя”, nr 30/1927, s. 6.

<sup>93</sup> Tamże, nr 12/1927, s. 6. Datki płynęły m.in. z Choroszczyńki.

<sup>94</sup> Tamże, nr 37/1927, s. 3.

<sup>95</sup> Tamże, nr 32/1926, s. 3. Zespołem kierował Jurij Marecki, APL, SPB, sygn. 38, k. 413, 568.

<sup>96</sup> APL, UWL WSP, sygn. 441, k. 7.

<sup>97</sup> „Наше Життя”, nr 16/1929, s. 3.

<sup>98</sup> APL, SPB, sygn. 607, k. 24, 4.

<sup>99</sup> „Наше Життя”, nr 31/1927, s. 5.

nadzorem policji, m.in. „Natafka-Połtawka” Iwana Kotlarewskiego wystawiana w 1927 r. w Zahorowie, którą obejrzało około setki widzów<sup>100</sup>.

Informacja o istnieniu filii Ridnej Chaty w Jabłecznej pojawia się w sprawozdaniu starosty bialskiego z 9 stycznia 1930r<sup>101</sup>. Rok wcześniej powstała filia w Kobyłanach. Zatwierdzona 12 kwietnia 1929 r., oceniana była jako ognisko wpływu KPZB<sup>102</sup>. Podobnie jak w Jabłecznej, filia w Kobyłanach powstała w końcowym okresie funkcjonowania Stowarzyszenia i nie zdążyła w pełni rozwinąć działalności. Próbę zorganizowania przedstawienia teatralnego w Kobyłanach w 1929 r. udaremnił brak zgody organów administracji państwowej. Argumentem o konieczności przestrzegania przepisów przeciwpożarowych władze powiatowe posługiwały się również nie zezwalając na zebrania polityczne i imprezy organizowane przez pozostałe filie Ridnej Chaty<sup>103</sup>.

Szeroko zakrojona akcja animacji kultury ukraińskiej ale też stopniowe upolitycznienie filii organizacji coraz bardziej niepokoiło władze lokalne. Starosta bialski wydał podległym mu służbom terenowym polecenie otoczenia szczególnym nadzorem filii Ridnej Chaty, tak by zapobiec przekształcaniu się ich w ośrodki irredenty państwowej. Początkowe wpływy ideologii narodowej o charakterze autonomicznym w latach 1924-25 wyraźnie ustępowały na rzecz zainteresowania ruchami socjalistycznymi i komunistycznymi. O uznanie pośród członków Ridnej Chaty rywalizowało KPZU (KPZB), Sel-Sojuz i później Sel-Rob<sup>104</sup>. Przykładowo w 1929 r. starosta bialski raportował o wpływach KPZU w zabłockiej filii. Miejscowi policjanci donosili natomiast, że podczas zebrań „wychwalano Ukrainę sowiecką”<sup>105</sup>. O przenikaniu się struktur partyjnych i Ridnej Chaty w końcu lat dwudziestych świadczy jednoczesne członkostwo tych samych osób w kilku wymienionych organizacjach. Taki stan rzeczy stał się przyczyną delegalizacji i rozwiązania Stowarzyszenia przez wojewodę lubelskiego 9 października 1930 r. Równocześnie starostowie otrzymali polecenia ostatecznej likwidacji filii terenowych<sup>106</sup>. Delegalizacja organizacji, która w powiecie bialskim zdążyła już utrwalić swoją pozycję, ograniczyła autonomiczny rozwój kulturalny. Była to strata dla społeczności ukraińskiej, Ridna Chata odgrywała bowiem istotną rolę kulturotwórczą. Przyczyniła się do upowszechniania literackiej i pisanej wersji języka ukraińskiego, upowszechnienia i kultywowanie własnej, miejscowej tradycji kulturalnej.

Poza instytucjonalną działalnością w ramach Stowarzyszenia Ridna Chata ob-

---

<sup>100</sup> APL, SPB, sygn. 38, k. 133; sygn. 4, k. 25.

<sup>101</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 2317, k. 6. W skład zarządu wchodzi: E. Pastuszek, A. i M. Kowalukowie, I. Karpiuk.

<sup>102</sup> Tamże, SPB, sygn. 5, k. 47; Ridna Chata, sygn. 26, k. 2; UWL WSP, sygn. 2310, k. 17-18, przewodniczy filii Jan Iwaniuk.

<sup>103</sup> Tamże, Ridna Chata, sygn. 23, k. 1-2.

<sup>104</sup> G. Kuprianowicz, *Ukraińskie życie ...*; APL, UWL WSP, sygn. 445, k. 98, starosta bialski informuje w 1929, że 3 filie Ridnej Chaty w powiecie są całkowicie opanowane przez Sel-Rob Jedność, tamże, SPB, sygn. 607, k. 10.

<sup>105</sup> Tamże, SPB, sygn. 5, k. 10, 97-98.

<sup>106</sup> J. Doroszewski, *Oświata i działalność kulturalna społeczności ukraińskiej na Lubelszczyźnie w l. 1918-39*, Lublin 2000, s. 187.

serwowano inne przejawy aktywności kulturalnej Ukraińców. Przedstawienia teatralne odbywały się we wsi Kijowiec. Organizatorzy przyjęli taktykę, która pozwalała wystawiać sztuki w budynku szkoły: jednocześnie prezentowano dwie inscenizacje – po polsku i „po rusińsku”. Informacje o tego rodzaju aktywności kulturalnej pochodzą z 1929 r.<sup>107</sup>. Podobny sposób działania przyjęto w Dobratyczach, podejmując próbę organizacji polsko-ukraińskiego wieczorku w szkole (luty 1930). Brak rozeznania nauczycieli w specyfice lokalnych napięć i współudział „skrajnych zwolenników Sel-Robu”, dały w tym przypadku oficjalny powód do odmowy przeprowadzenia części ukraińskiej<sup>108</sup>.

W powiecie konstantynowskim podobną aktywność obserwowano w Gnojnie. Tam animatorem kultury ukraińskiej był syn proboszcza parafii prawosławnej. Podejrzewany o proukraińskie sympatie polityczne organizował chór młodzieżowy, który występował m.in. podczas spotkania z udziałem senatora Pasternaka w czasie święta parafialnego w lipcu 1925 r. W następnym roku mieszkańcy Gnojna i Borsuk zwrócili się o zgodę na wystawienie sztuki pt. „Beztalanna” Iwana Tobilewicza. Starosta długi czas zwlekał z wydaniem pozwolenia wysuwając przy tym dość niedorzeczne podejrzenie o przynależności grupy teatralnej do UNDO<sup>109</sup>.

Na przełomie lat 1929-1930 na terenie powiat bialskiego występował teatr ukraiński „Emigrant” Wasyla Serduka. Starosta bialski udzielił zgody na występy publiczne w okresie jednego miesiąca. W przedłożonym do akceptacji władz repertuarze znajdowało się 29 tytułów sztuk<sup>110</sup>.

## Dążenia oświatowe

Pierwsze szkoły ukraińskie powstawały na Podlasiu południowym w okresie działalności Ukraińskiej Hromady. Po odzyskaniu niepodległości południowe Podlasie znalazło się w specyficznej sytuacji. Powodem była ustawa szkolna z lipca 1924 r. Lubelskie nie znalazło się wśród województw, w których mniejszość ukraińska miała prawo do narodowej oświaty<sup>111</sup>.

Sprawę szkolnictwa kontynuowała grupa parlamentarna posłów z lubelskiego w Sejmie pierwszej kadencji. Komisja szkolna Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej kolportowała w terenie ankietę dotyczącą stanu szkolnictwa i oczekiwań ludności co do istnienia szkół ukraińskich. Zebrane materiały miały posłużyć argumentowaniu potrzeb tworzenia szkół narodowych. W 1923 r. ankiety dotarły również na Podlasie:

---

<sup>107</sup> APL, SPB, sygn. 38, k. 341, 345. Na zakończenie karnawału prawosławnego odegrano dwa spektakle: „Fatalna kielbasa” i „Z życia Tarasa Tarasowycza” zyski przeznaczając na bibliotekę szkolną, tamże, sygn. 38, k. 479-480. W maju 1929 r. o zgodę na organizację przedstawień: „Rysia w Krynicy” i „Kołbasa ta czarka ta minetsia i swarka” do powiatowego inspektoratu oświaty wystąpił dyrektor szkoły. Grupą aktorską kierował Jan Borodziuk.

<sup>108</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 2310, k. 76-77. Powiatowy inspektor oświaty pisał: „W budynku szkolnym nie należy urządzać atrakcji w języku ruskim”.

<sup>109</sup> Tamże, sygn. 432, k. 8-15; SPK, sygn. 398, k. 17-18; UWL WSP, sygn. 854, k. 122-123. Wątpliwa przynależność organizacyjna (wg danych Komendy Wojewódzkiej PP UNDO nieaktywne na Lubelszczyźnie), została pochylnie ustalona jedynie w oparciu o odnalezione pisma ukraińskiej Rady organizacji UNDO.

<sup>110</sup> Tamże, SPB, sygn. 38, k. 640-641.

<sup>111</sup> J. Doroszewski, dz. cyt., s. 119-126; J. Ogonowski, *Uprawnienia językowe mniejszości narodowych w Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939*, Warszawa 2000.

z podaniem o nauczanie we własnym języku występowali m.in. mieszkańcy wsi Borsuki i Zabłocie. Inicjatorem tej działalności był odwiedzający okolicę senator Pasternak<sup>112</sup>. Sprawa utworzenia szkół ukraińskich na Podlasiu nie wygasła po ogłoszeniu ustawy szkolnej. Jeszcze bowiem w 1926 r. mieszkańcy kilku wsi wysyłali do MW-RiOP postulaty o otwarciu w ich wsiach szkół z językiem ukraińskim<sup>113</sup>.

Wśród działaczy ukraińskich, ale też w początkowym okresie pośród duchowieństwa prawosławnego, wyrażano niechęć wobec szkół polskich, oskarżając je o polonizowanie dzieci. Taki zarzut stawiał proboszcz parafii prawosławnej w Nosowie, aktywnie zniechęcając do nauki<sup>114</sup>. Dzieci ukraińskie z konieczności uczyły się w szkołach polskich. W powiecie białskim dzieci w wieku szkolnym posługujące się językiem ukraińskim stanowiły 15% (2897 osób)<sup>115</sup>. W roku szkolnym 1934/35 w 17 szkołach (13,5% wszystkich szkół w powiecie), uczniowie narodowości ukraińskiej stanowili większość<sup>116</sup>. Zdarzało się przypadki dyskryminowania dzieci, które między sobą posługiwały się ukraińskim<sup>117</sup>.

Za lata rozkwitu działalności społecznej i kulturalnej należy uznać okres 1922-1928(30). W wyniku wyborów do sejmu pierwszej kadencji ludność ukraińska uzyskała własnych reprezentantów w parlamencie, którzy pełnili rolę inicjatorów i animatorów życia narodowego w terenie. Panował klimat sprzyjający rozprzestrzenianiu się komórek organizacji społecznych. Pogłębiające się z czasem różnice w kręgach polityków ukraińskich i podział na autonomistów-federalistów, socjalistów i komunistów wprowadziły zamieszanie i podziały również wśród ludności. W konsekwencji zaznaczył się spadek potencjału organizacyjnego, osłabienie i dezorientacja elektoratu mniejszościowego w kolejnych wyborach. W siłę rosła pozycja radykalnych struktur komunistycznych, co znów napędzało spiralę reakcji władz i policji. Zaostrzający się kurs polityki państwa wobec mniejszości narodowych spowodował nieomal zanik przejawów zorganizowanej działalności wśród Ukraińców w drugiej połowie lat trzydziestych.

Dążenia władz lokalnych na południowym Podlasiu najczęściej pokrywały się z ogólnie przyjętą linią polityki państwowej i zmierzały w kierunku stopniowego ograniczania wpływów ukraińskich. Izolowane od reszty terytoriów z ludnością ukraińską woj. lubelskie pozbawiono możliwości organizacji szkolnictwa ukraińskiego, nie dopuszczano do rozwijania działalności ukraińskich partii z terenu Galicji. W skali powiatów można było prowadzić bardziej skuteczne formy kontroli i sterowania rodzącym się nacjonalizmem. Oddziaływały tu nie tylko mechanizmy ustawowe,

---

<sup>112</sup> APL, UWL WSP, sygn. 2325, k. 3, 11, 15; J. Doroszewski, dz. cyt., s. 115.

<sup>113</sup> APL, UWL WSP, sygn. 433, k. 13, 29-30; „*Наше Життя*”, nr 49/1926, s. 4.

<sup>114</sup> APL, SPK, sygn. 135, k. 23. Od czasu powrotu księdza z Rosji prawosławne dzieci przestały uczęszczać na lekcje. Prawosławna część mieszkańców wsi odmówiła nauczycielce ekwiwalentu płodów rolnych.

<sup>115</sup> J. Doroszewski, dz. cyt., s. 127.

<sup>116</sup> APL, UWL WSP, sygn. 430, k. 327.

<sup>117</sup> „*Наше Життя*”, nr 47/1924; nr 47/1926; nr 1/1927. Gazeta informowała o nauczycielu z Kobylan, który napiętnował dzieci, kiedy te nie posługiwały się polskim nawet poza szkołą. „*Мów по людзку*”, zwracał uwagę słysząc małych Ukraińców mówiących w ojczystym języku. „*Наше Життя*”, nr 39/1923: „*Ruski baran*”, „*cham*”, to epitetu nadawane uczniom, które przytoczył w art. poseł Makiwka. „*Наше Життя*”, nr 12/1925, donosiło o nauczycielu z Kijowca, który biciem karał dzieci za rozmowy prowadzone po ukraińsku.

wiele zależało od inwencji urzędników, ich przekonań i interpretacji przepisów. Charakterystyczne były skrupulatne doniesienia, śledzenie najdrobniejszych przejawów aktywności i stanowcze akcje skierowane przeciwko przejawom organizowania się Ukraińców<sup>118</sup>.

---

<sup>118</sup> Tamże, nr 39/1923, s. 3. Poseł Makiwka pisał o staroście konstantynowskim, iż gotów on nawet Żydom wpisywać w dokumentach narodowość polską.